

## **Szanowny Pan Premier Donald TUSK - do rąk własnych !**

Portal wzorcowy z ponumerowanymi linkami > materiały, teksty, dowody, korespondencja – do dyspozycji  
>> [www.region.wrock.pl](http://www.region.wrock.pl) –

\* Ostatnie pisma do Pana, kierownictwa PO >> linki nr 1, 1a, 27, 28

\* Arogancja, wyniosłość, lekceważenie mieszkańców przez VIP-ów na D. Śl. – nr 2 i inne...  
*Zawłaszczanie regionu, brak otwartości, mentalność z poprzedniej epoki. Szok..*

**1/** ZAPEWNIAM, że nie jestem kimś nie zrównoważonym, pieniaczem i oszołomem, mimo, że tak właśnie traktowanym – tylko dlatego, że nie rezygnuję z dojścia do prawdy, mimo determinacji dolnośląskich liderów samorządowych i wojewody w tuszowaniu patologii, nieuczciwości, bezkarności, nadużywaniu stanowisk, obiektywnie działaniu na szkodę Dolnego Śląska w tym zakresie. To już trwa od dłuższego czasu – szczególnie intensywnie i bezprawnie od niecałych 2 lat, kiedy moja skarga w interesie publicznym (regionalnym) została przez liderów samorządu zafałszowana, fikcyjnie „rozpatrzona”, bez uwzględnienia jakichkolwiek aspektów merytorycznych oraz uznana za bezzasadną w nieważnej, bełkotliwej uchwale 718, w której 90% zdań/stwierdzeń jest bzdurnych, nieprawdziwych, kompromitujących. (>link nr 29 !). To jest zwykłe oszustwo – i nie byłoby możliwe w innym regionie, bez układu towarzysko-partyjnego, kolegów Pana G. Schetyny – też szefa regionalnych struktur PO (nr 26, linki wew.). Dlaczego decydują relacje prywatne a nie prawda, prawo? Każdy ma kolegów – ale tych 2 sfer nie wolno łączyć. Kłamstwa, niekompetencja, „prawo inaczej” – to powinno wykluczać z obecności na listach. W demokracji mają prawo publicznie działać wyłącznie ludzie otwarci, życzliwi, wiedzący, że jej cechą jest rozmowa, debata, szacunek dla innych ludzi i poglądów, otwartość, wiedza i kompetencje. Skonfrontujmy to z regionalnymi realiami – jak bardzo/często jest odwrotnie.

**2/** Przepraszam, ale nie mam innej możliwości prezentacji wiarygodnych w pełni zarzutów (nr27) oraz faktów, wniosków, ważnych dla opinii publicznej, dlaczego nikt nie ma też cywilnej odwagi na bezpośrednią konfrontację ze mną, z dowodami – ja ją mam, bo dysponując prawdą i racją nie muszę się obawiać. Kosz na śmieci jako podstawowy mebel w partii, nadużywanie swojej siły/przewagi wobec słabszych, akceptacja i tuszowanie nieuczciwości – to nie są cechy nowoczesnej, rządzącej partii- to *antyobywatelskość*. Marszałek Sejmu- II-ga osoba w Państwie - nie powinien pogardliwie traktować ludzi, być *ponad i poza...*, tolerować tej filozofii kłamstwa, tak oczywistej, podważającej jakąkolwiek wiarygodność każdej osoby publicznej. Panie marszałku – obrazowo: idę za Panem od prawie 2 lat – początkowo z propozycją spotkania, rozmowy o ważnych merytorycznych sprawach dla tego regionu, też go kompromitujących, potem z wiedzą i protestem o kłamstwach i przekonaniu VIP-ów, że im wolno więcej. Myślałem, że Pan tego nie zaakceptuje – myliłem się, bo nic w tym regionie nie dzieje się bez Pana wiedzy (nr 26) ...Idę, stale Pana przywołując – Pan przyspiesza i nawet się nie odwraca, co chwilę tylko powtarza: *spieprzaj dziadu, spieprzaj dziadu...* Pisałem do/o Panu jako mężu stanu... Jakie powinno być reakcje demokratycznej władzy, zaproszenia > link nr 27 (str.2).

3/ Mam w ręku dowody — i nie tylko o niezależność sejmiku, KR chodzi. Przegrywam z bezprawiem i nie w kontekście incydentalnej, konkretnej sprawie, lecz pewnego systemu. To jest dyskwalifikujące tych, którzy to przygotowali oraz dezawuuje tych, co akceptują czynnie i biernie – na różnych poziomach. Trudno też zrozumieć, że niektóre publikatory od miesięcy stosują blokadę informacyjną. Kogo chronią? Szokujący jest ten oburzający festiwal (kultura) kłamstwa, też mataczenie, cynizm, manipulacje, brak wstydu, także okłamywanie Dolnoślązaków (nr 15). Dlaczego demokratyczna partia to sankcjonuje – bo członkami jej władz regionalnych są osoby to realizujące. I wiele innych patologii – człowiek z wyrokiem w zarządzie województwa, potem praca w strukturach marszałka oraz w koalicji z PO, afera naciskowa, nadużywanie FS UE do polityki, inne - ... > *nie tylko ja jestem ofiarą bezprawia i amoralności- mam prawo się bronić* . (>nr 26). Pan to wie i generalnie aprobeuje - wielokrotnie prosiłem o pomoc, ingerencję!?! To w efekcie jest działanie autodestrukcyjne dla każdej partii, osoby.

4/ Mam do Pana nadal zaufanie. Chciałbym wierzyć, że jest Pan m.in. w stanie właściwie oceniać ludzi, ich motywacje, uczciwość, niezależność – nie tylko BMW. Merytoryczne nonsensy władzy, m.in. kreującej „region oparty na NIEwiedzy”. Pozytywna aktywność, też *pro publico bono*, nie może spotykać się z wrogością, odwetem. Ja mam naprawdę do dzisiaj problemy osobiste – nie do pomyślenia „w tych czasach”... Analogia(przepraszam) – „Dla nas nazywasz się nie Tusk, a Kwiatkowski (np.) – a upierając się przy Tusku będziesz nadal ponosił konsekwencje – dopóki nie zaakceptujesz Kwiatkowskiego”. Jakby Pan się czuł, czy bronił- będąc sam, mając „tylko” prawdę i rację!?

5/ Jestem przekonany że jest Pan wprowadzany w błąd, (pisałem o swoistej V Kolumnie), izolowany od nieprawidłowości, bulwersujących sytuacji stojących w całkowitej sprzeczności z demokratycznym państwem prawa, społeczeństwem obywatelskim, także z Pana deklaracjami o podwyższonych standardach. Niestety, w praktyce nie obowiązują żadne. Mam pewność, że nie zaakceptowałby Pan tych nadużyć– na to liczę(y)my... Po zapoznaniu się nawet pobieżnie z tą ( i innymi) sprawami, kluczowymi faktami, zachowaniami VIP-ów - z pewnością byłby Pan zbulwersowany. W/w teksty np.>>

Proszę o pomoc – nie tylko osobista... Przede wszystkim w ujawnieniu prawdy, przywróceniu stanu zgodnego z prawem – a nie kontynuacji jej tuszowania i legalizowania przez podległych Panu ludzi i struktury – partyjne i (samo)rządowe. Bo tak właśnie jest... Tylko ile można pisać – bezpośredni kontakt osobisty jest jak dotąd niemożliwy. To jest chore – *rzucać* w kogoś kłamstwami – i cały czas uciekać – niemalże fizycznie... Tchórzostwo! I nie chodzi tylko o skargę – wspominałem już we wcześniejszej korespondencji...

*Dziękuję – i przepraszam...*

**Z Poważaniem – Wojciech Hendrykowski**